

PROTOKÓŁ NR 45/23 Z POSIEDZENIA KOMISJI DS. OCHRONY ZDROWIA, RODZINY I SPRAW SPOŁECZNYCH, KTÓRE ODBYŁO SIĘ W DNIU 25 STYCZNIA 2023 ROKU

Przewodnicząca Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Krystyna Trzęsiok na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdziła prawomocność obrad – obecnych 4 członków Komisji. Następnie zwróciła uwagę, że po raz pierwszy po długim czasie procedowania w trybie zdalnym, posiedzenie odbywa się stacjonarnie i zaapelowała do członków Komisji o wzajemny szacunek i poprosiła aby przestrzegać zasady, że głosu udziela przewodnicząca komisji. Po czym, w związku z brakiem projektów uchwał do zaopiniowania, poddała pod głosowanie następujący porządek obrad:

- 1) informacja na temat podejmowanych przez Powiat Tarnogórski działań w zakresie pomocy udzielonej uchodźcom wojennym z Ukrainy w 2022 roku,
- 2) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji,
- 3) sprawy bieżące.

Wyniki głosowania: obecnych – 4, „za” – 4, „przeciw” – 0, wstrzymujących się” – 0, nie głosowało – 0. Porządek obrad został przyjęty.

Ad 1)

Magdalena Maślankiewicz kierownik Biura Bezpieczeństwa Publicznego i Zdrowia (BPZ) przedstawiła informację na temat podejmowanych przez Powiat Tarnogórski działań w zakresie pomocy udzielonej uchodźcom wojennym z Ukrainy w 2022 roku (załącznik nr 2).

Radna Maria Oźga odnosząc się do informacji na temat pomocy psychologicznej zapytała czy pomocy udziela specjalista psychiatra dziecięcy czy psychiatra dla dorosłych i jak wygląda procedura zgłaszania się o taką pomoc.

Kierownik BPZ wyjaśniła, że udzielana jest pomoc psychologiczna a nie pomoc lekarska psychiatryczna. Pomocy udziela psycholog w zakresie „procedury pomocy obywatelom w ramach zdarzenia kryzysowego”. Taka pomoc została ujęta w planie zarządzania kryzysowego i jest uruchamiana przez dyrektora Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, który pełni funkcję koordynatora w tym zakresie. Zgodnie z „ustawą” pomoc psychologiczna powinna być udzielana z poziomu gminy, dlatego w szkołach również pracują psychologowie.

Radna Maria Ożga zapytała jaką kwotę Powiat przeznacza na tą pomoc.

Kierownik BPZ odpowiedziała: „jeżeli mówimy o pomocy Ukrainie, to będą to środki do wysokości darowizn, które jeszcze mamy na koncie”.

Następnie w skrócie omówiła zasady uruchamiania „rezerwy kryzysowej” i podkreśliła, że długofalowa pomoc psychologiczna jest zadaniem gminy.

Radny Paweł Mrachacz zapytał: „ile wojewoda, czy wojewoda zalega jeszcze, starostwie, chodzi o dofinansowania, ile myśmy pokryli koszty? Czy są jakieś w szkole jakieś nieporozumienia między dziećmi naszymi a ukraińskimi?” Ponadto zapytał: „ile osób, który aktualnie mieszkali w hotelu, otrzyma mieszkanie i czy Powiat dofinansuje do pokrycia kosztów utrzymania tego mieszkania?”

Kierownik BPZ odpowiedziała, że w mieszkaniu, które zostało wyremontowane i wyposażone ze środków Powiatu zamieszkuje jedna rodzina, która „sama się finansuje”. Po czym powiedziała, że Powiat obecnie nie dopłaca do hoteli, w których przebywają osoby z Ukrainy. Poinformowała, że z „Ministerstwa z Funduszu Pomocy” nie wpłynęło jeszcze około 350 tys. zł. Następnie powiedziała, że nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie jak wyglądają kontakty między dziećmi w szkołach, bo nie ma na ten temat wiedzy.

Radny Paweł Mrachacz zapytał ilu lekarzy i ile pielęgniarek z Ukrainy pracuje obecnie w Wielospecjalistycznym Szpitalu Powiatowym S.A. w Tarnowskich Górach (WSP S.A.).

Kierownik BPZ odpowiedziała, że nie ma informacji na ten temat.

Radny Paweł Mrachacz zapytał jaki jest stan zdrowia uchodźców przebywających na terenie powiatu. Stwierdził, że nie wiadomo na co te osoby chorują i zwrócił uwagę, że Polacy są zaszczepieni przeciw COVID-19.

Kierownik BPZ odpowiedziała, że Biuro nie zbiera danych na temat stanu zdrowia uchodźców.

Andrzej Elwart Wiceprzewodniczący Komisji poinformował, że 99% pacjentek narodowości ukraińskiej, które korzystają z „poradni” nie jest zaszczepiona i dodał: „szczepienie jest dobrowolne w Polsce, więc nie może Pan zmusić”.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy nadal rośnie liczba osób przyjeżdżających z Ukrainy czy też zdarza się, że są osoby, które wracają na Ukrainę.

Kierownik BPZ przedstawiła informację na temat osób przebywających w obiektach na terenie powiatu i dodała: „bardzo dużo osób, które miały do czego wracać, bo tu trzeba zaznaczyć, że trzeba mieć do czego wrócić, to wróciły”.

Radny Paweł Mrachacz powiedział, że ubolewa nad tym, że ubrania, które Polacy przekazywali Ukraińcom nie były dezynfekowane. Zwrócił uwagę, że ubrania sprzedawane w sklepach z używaną odzieżą muszą posiadać „atest”, że są zdezynfekowane. Dodał: „a myśmy przekazali to, które powinni być najpierw zdezynfekowane a potem dopiero przekazane”.

Kierownik BPZ odpowiedziała, że w HUB odbywała się tylko segregacja odzieży. Ma informację od Naczelnika Wydziału Gospodarczego, który

zajmował się HUB, że duża część odzieży, zarówno tej, która dotarła z zagranicy jak i od Polaków, nie nadawała się do użycia i po segregacji została zutylizowana.

Przewodnicząca Komisji przypomniła, że w miejscowości, w której mieszka również odbywały się zbiórki odzieży i stan rzeczy, które mieszkańcy przynosili był sprawdzany. Po czym podziękowała za przedstawienie informacji i podsumowała, że sytuacja na Ukrainie jest „tragiczna”, dlatego na ile jest to możliwe należy pomagać.

Ad 2)

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie:

- 1) protokół nr 43/22 z posiedzenia Komisji w dniu 23 listopada 2022 roku.

Wyniki głosowania: obecnych – 4, „za” – 4, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

- 2) protokół nr 44/22 z posiedzenia Komisji w dniu 14 grudnia 2022 roku.

Wyniki głosowania: obecnych – 4, „za” – 4, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

Ad 3)

Radny Paweł Mrachacz powiedział, że „życzy sobie” żeby na posiedzeniu Komisji, „co trzecie spotkanie”, był obecny Prezes Zarządu WSP S.A. Dodał: „są wielkie sprawy nurtujące, które myśmy powinni wiedzieć, w szpitalu”.

Przewodnicząca Komisji przypomniła, że zgodnie z ustalonym i przyjętym przez Komisję planem pracy Prezes Zarządu WSP S.A. będzie obecny na posiedzeniach Komisji w lutym, sierpniu i październiku. Po czym powitała Stanisława Torbusa członka Zarządu Powiatu.

Radny Paweł Mrachacz poinformował, że Komisja ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Porządku Prawnego, której przewodniczy, sformułuje kilka pytań dotyczących WSP S.A. i dodał: „co trzeba tam zrobić i co trzeba inne i jakie są problemy”.

Przewodnicząca Komisji zwróciła uwagę, że aby zrealizować to wszystko o czym radny mówi potrzebne są środki finansowe i przypomniała, że Przewodniczący Rady Nadzorczej WSP S.A. podczas jednego z ostatnich posiedzeń Komisji mówił, że nie jest „magikiem”.

Radna Maria Ożga zaproponowała aby Komisja skorzystała z obecności członka Zarządu i dodała: „w kilku słowach niech, że tak powiem, uspokoi Komisję”. Wyjaśniła, że Komisja oczekuje informacji na temat sytuacji szpitala.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu poinformował, że właśnie wraca z WSP S.A. i dodał: „analizowaliśmy sytuację finansową, która jest bardzo zła o czym dobrze wszyscy wiemy”. Następnie poinformował, że toczą się rozmowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego „odnośnie możliwości sfinansowania koniecznych inwestycji”. Dodał: „wymagamy też od Rady Nadzorczej żeby prowadziła zadania restrukturyzacyjne mające na celu wprowadzenie oszczędności koniecznych w naszym szpitalu, jeśli chodzi o dostosowanie do kontraktu i do wysokości kontraktu”. Po czym powiedział: „szpital będzie dla nas obciążeniem finansowym nie tylko w tym roku, nie tylko w poprzednich latach ale i w przyszłych. Tak że tutaj będziemy musieli inwestować cały czas po to, żeby utrzymać go na powierzchni”. Po czym zwrócił uwagę, że znana jest opinia odnośnie „szczególnie województwa śląskiego”, że „łóżek i szpitali jest zbyt dużo”. Dodał: „i musimy się sami dostosować do potrzeb wynikających z mapy zdrowotnej”. Ponadto powiedział: „istotne jest to aby dostosować możliwości i ofertę naszego szpitala do kontraktów, które nam gwarantuje Rząd poprzez Narodowy Fundusz Zdrowia dlatego, że zapewnienie opieki zdrowotnej mieszkańcom jest zadaniem Rządu, które on na nas scedował

dając na to środki i będziemy tak to wykonywać aby się w tych środkach zmieścić”. Nie powie dokładnie o jakie oszczędności chodzi dlatego, że „to jest przedmiotem pracy Rady Nadzorczej i Zarządu”.

Andrzej Elwart Wiceprzewodniczący Rady Powiatu powiedział: „dlatego głosowałem przeciw temu budżetowi, nie że jestem jakiś opozycjonista, wróg, tylko w tym budżecie nie ma nic o szpitalu, nic, nie ma schowanych w jakiegokolwiek formie środków na ratowanie szpitala”. Przypomniał, że pytał Skarbnika Powiatu na posiedzeniu Komisji „czy takie środki są” i uzyskał odpowiedź, że „nie ma”. Gdy zapytał Skarbnika „czy widzi możliwość zrobienia tak żeby się nagle pojawiły” również uzyskał odpowiedź „nie ma”. Następnie zapytał: „dlaczego się robi taki lipny budżet, który z góry wiadomo, że się nie zepnie?” Nie wyobraża sobie, że radni, którzy zapewne będą chcieli być znowu radnymi „zaprzepaszczą ten szpital”. Stwierdził: „ten budżet jest źle skrojony, źle napisany, nie ma w nim do ratowania szpitala żadnej rezerwy, nie ma i to powtarzam teraz za Skarbnikiem i nie ma możliwości przy tej rozpisce na co te pieniądze są przeznaczane, wyodrębnienie tych pieniędzy na ratowanie szpitala przed upadkiem”. Ponadto powiedział: „po co się taki budżet robi? Sam Pan teraz powiedział, że będziemy musieli, ja Pana cytuję, będziemy musieli ten szpital dofinansowywać w różnych formach a tego nie ma w budżecie”.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu odparł: „ja nie powiedziałem, że będziemy musieli dofinansowywać ale, że będziemy musieli wspierać i będą obciążenia dla Powiatu i szpital będzie w pewnej formie obciążeniem ale nie w sensie, nie mówię tego w sensie pejoratywnym, mówię to w sensie, że jest pewnym wyzwaniem, któremu trzeba będzie sprostać”. Ponadto stwierdził, że „formy wsparcia dla szpitala są różne” i dodał: „są również formy zabezpieczeń i wsparcia bezgotówkowe”.

Zaznaczył, że nie mówi, że żadne środki w tym roku nie będą przeznaczone na szpital, ponieważ nie wie co przyniesie ten rok i jakim wynikiem zakończy się ubiegły rok. Przypomniał, że bilans powstaje pod koniec marca i jest zatwierdzany przez Radę Nadzorczą i Walne

Zgromadzenie Akcjonariuszy pod koniec czerwca. Wówczas będzie znana sytuacja szpitala, „ile trzeba dopłacić i jakie są finanse”.

Radna Maria Ożga odparła: „nieprawda, sytuacja finansowa jest znana na bieżąco, natomiast do 31 marca mamy tylko zrobić sprawozdanie finansowe”.

Wiceprzewodniczący Komisji powiedział: „jak można tego nie przewidzieć w budżecie, to ja nie wiem”.

Członek Zarządu Powiatu odparł: „my zakładając od razu, że szpital będzie ponosił straty, których sam nie będzie mógł sfinansować, nie wiadomo w jakiej wysokości, to gwarantuję Panu, że oprócz tego co będzie zapisane w budżecie, to będziemy musieli dołożyć jeszcze kolejne środki”. Ponadto powiedział: „zobaczymy z czego będziemy musieli zrezygnować lub jakimi innymi narzędziami się posiłkować a możliwe, że znajdziemy jeszcze inne rozwiązania”.

Radny Paweł Mrachacz powiedział, że wie ile w szpitalu jest „niedociągnięć”, bo przebywał na jednym z oddziałów. Po czym wskazał na problemy związane z toaletą oraz przyciskiem do wezwania pomocy przez leżącego pacjenta. Po czym zwrócił się do członka Zarządu słowami: „niech się Pan zainteresuje niektórymi sprawami”.

Członek Zarządu Powiatu odparł, że radny już wczoraj mówił mu o tym przycisku i żeby mógł się odnieść do tematu musiałby sprawdzić to konkretne łóżko, z którego radny korzystał.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych

(-) Krystyna Trzęsiok